

KURJER WARSZAWSKI

D. 16. Września.

ŚRODA.

ROK 1829.

N^o 247

WSPOMNIENIA.

Abdykacja Jana
Kazimierza 1668.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Rada Administracyjna Królestwa Pol: Posta-
nowieniem swem z d. 7 b. m. mianowała Pi-
sarzem Sądu Najwyższej Instancji W. Józefa
Zacharkiewicza dotychczasowego Reienta przy
tymże Sądzie. — Dnia 2 b. m. przez Kommi:
Rzą: Sprawiedliwości mianowani: Ferdy: Mile-
wski Obróńca przy Sądzie Poko: Powia: Pultu:
Reientem tegoż Powia: Józef Głowienkowski
Kancelista Sądu Poli: Popr: Obwodu Warsz:
Wydz: H. Błażej Swierczewski Komor: Sądu
Poko: Pow: Pultus:, Komornikiem przy Tryb:
Cyw: Woie: Mazow: Teofil Nagurshi Komor-
nikiem przy Sądzie Poko: Powia: Brzeskiego.

Cesarsko-Rossyji: Rzeczywisty Tajny Radca
Hrabia Palen przybył do Warszawy.

Zwyczajem od dawna trwającym, Aktorowie
Teatru Narodowego w kontrakcie z Rządem,
mieli zapewnioną wyłączność widowisk sceni-
cznych. Wiara publiczna nakazywała dotrzy-
manie umowy; a z drugiej strony doświadczyć
należało o ile zawiązanie drugiego Teatru z
tąsżem wystawieniem sztuk pomniejszych, mo-
gło przyłożyć się do zabawy i zadowolenia
wzmagaającej się Ludności stolicy. Dla do-
godzenia tym obudwom celom, Aktorowie Tea-
tru Narod: za dobrowolnym układem odtąd
iż nie przez 3' jeszcze bieżące lata ich kon-
traktu z Rządem, lecz tylko przez rok ieden
zawarowanej sobie wyłączności używać mogą;
a w ciągu roku tej wyłączności, utrzymując
są obowiązani drugi Teatr na którym Ucznio-
wie Szkoły Dramatycznej i Aktorowie oraz
Aktorki z prowincji talentem odznaczący się,

pomniejsze sztuki za tańszą opłatą dla publi-
czności wystawiać będą. — W Warszawie d.
15 Wrześ: 1829. — Wice-Prezydent Miasta
Stołecznego Warszawy, Lubowidzki.

Z niewypowiedzianym żalem familji i przy-
jaciół, na dniu 13 bieżącego mca i r. roz-
stał się z tym światem w 19stym roku ży-
cia Zeno Xięże Lubecki. Jeżeli rozpoczy-
niającemu zawód życia swojego znakomite
zasługi towarzyszyć nie mogą rozwiać
przymioty duszy swojej, kształcić skłon-
ności, w miarę dobrego wychowania, iednać
sobie przyjaciół i względy starszych wiekiem,
znaczeniem i zasługami pozyskać, to jest dro-
ga, na której w wiośnie wieku szuka się i na-
bywa zalet dla siebie. Takim był Zeno Lubecki,
który unosząc z sobą stroskanych Rodziców
i Familji nadzieie, zostawił po sobie wieczny
smutek w ich sercach, iakie grobem dla nie-
go będą. S.

Za 100 zł: w Listach Zastaw: nielicząc w to
wartości kuponu wynoszącej gr: 27 2/3, ża-
daią zł: 94 gr: 15, daią zł: 94 gr: 7 i pół.
— Obligacje Udziałowe po zł: 300, żadaią zł:
308, daią 305.

D. 10 m. i r. b. wobec Szanownych Człon-
ków Komitetu Starozakonnych i Dozoru szkol-
nego, odbył się Popis roczny Szkoły Elem:
Wyz: Mojże: przy ulicy Nalewki. Z 45 Ucz-
niów tejże Szkoły odebrali nagrodę w Klassie
Iszej, Lindenbaum Moszek, Silberbaum Ja-
ków, Cwibelzaft Moszek, Gonzawer Dawid,
Grauman Abram, Fryling Lewek. W Klassie
Hgiej, Saurman Józef, Spak Ejzyk, Flamberg

Szymon, Helin Benjamin, Saurman Hersz, Rozenbach Hersz. Pochwałę otrzymało 5ciu z Klasy Iszej, a 2ch z Klasy 2giej.

Mappy iograficzne w 4ch częściach świata na większą skalę, z polskimi słowami, zastosowane dla uczęcej się młodzieży; wyszły świeżo nakładem A. Dal Troca i sprzedają się w jego Składzie każda po zł. 2 gr. 15. Tamże nabyć można *Atlasu Szkolnego* składającego się z 28 Mapp, za bardzo umiarkowaną cenę zł. 13 gr. 10.

Za onegdaj ukończono tego lata używanie wód uzdrawiających w tutejszym Instytucie *Wód mineralnych sztucznych*. W ciągu tego lata 430 osób szukało w tym Instytucie polepszenia zdrowia, i prawie wszyscy nie zostali zawiedzeni. —

Dziś rano ciepła stop: 5. Wczoraj w połu: 11.

ROZMAITOSCI.

O *Szablach Polskich*. Szable na początku 18 wieku w Polsce były rozmaite. Szabla prosta czarna *alias* w żelazo, oprawna narzemiennych paskach i ta pospolita była zawsze szlachcie ubogiej, zamiast *capy* albo *kurszu* (są to 2 gatunki skóry w które szable oprawiano) obszyta w węgorzową skórę i nie to nieszkodziło, bo główna *alias* żelazo stanowiło cały szacunek, i nie tylko między drobną szlachtą ale też między możniejszemi panami Szabla przechodziła od ojca do syna, od syna do wnuka i t. d. w sukcesji między najdroższemi klejnotami. Pray czarnej szabli chodzili zawsze *Szulerowie* *noeni Grassanci*, *Szatapuci*, których to zabawą było obciąć kogo, nakarbować gębę gładko iakiemu galantowi, albo ubranego po niemiecku w białych pończoszkaach przepędzić przez błoto, w ogólności zaś czarna szabla używana była od wszystkich w których się spodziewano tumultu, a potem rąbaniny; ci którzy

używali niemieckiego stroju, do takich okoliczności brali pałasze niemieckie i rapiry obosieczne, nakoniec szabla czarna staroświecka była zawsze krzywa z kuznie *Wyszynskich* najbardziej popłataną, dobroci jej probowano kiedy się dała giąć niemal do samej rękoięści i gdy się po takim zgięciu wprost wyprostowała. Nastąpił potem szable proste *Staszowski*, *Hiszpanki* zwane, wąskie i lekkie, które nie tak wiele przy boku ciągnąc, służyły dobrze do obrony i odpędzenia napaści niespodzianej. Rękoięści u szabel czarnych były z połakiem graniastym i matym skobelkiem żelaznymi, ten połak nazywał się krzyżem, a skobelkę paluchem, od wielkiego palca, który w niego wchodził. W dalszym czasie kiedy Sejmy i Trybunały zaczęły bywać burzliwe, wymyślono do szabel takie krzyże, że całą rękę okrywały i zwał się taki krzyż *furdymant*, składał się z prętów żelaznych iak klatka i z blachy w środku wielkości dłoni. Dla proporcji tak ogromnego krzyża dawano pochwy tak szerokie iak tarcice, choć do wąskich szabel, która moda przeszła potem do wszystkich szabel, nawet i do tych u których krzyże były bez *furdymantów*. Tę modę niedługo trwającą wymyślili *Litwini*, a od Litwinów przejęli *Koroczcykowie*. Takie szable z szerokiemi pochwaniami i wielkiemi krzyżami nosili najwięcej ludzie dworscy, Szulerowie, którzy mieli upodobanie *kiereszować się w kordy* po wiecach i szynkowniach; bo kogo pobili, to i odarli, albo się im opłacki sowicie, jeżeli się nieczuł na mocy i sereca niemiał. Wszakże gdy taki oręż iako ciężki pod suknią, wkrótce go zaniechano, osobliwie gdy łagodniejsze obyczaje po grubych następować zaczęły. Do paradniejszego stroju używano Karabelek Tureckich, Czeczugów Tatarskich i Pałasików w srebro oprawnych, al-

bo poślacanych, albo szmelcowanych; takich najwięcej wychodziło ze *Lwowa*, przezcożwa-
no je zazwyczaj *Lwowskiemi*. Nawiazanie do
szabel i karabel było dwojakiej mody, naj-
dawniejsze było z pasków rzemieennych, ob-
szernych z sprzączkami i centkami na końcach
srebrnemi albo pozłocistemi, te paski utrzy-
mywały szablę już przy pasie, tak iż krzyż
szabli równał się z pasem, paski obejmowały
sam bok lewy, schodząc się do wężła w tyle
na krzyżu człowieka nad pasem czyli na pa-
cierzu. Takim sposobem nawiazywane były
Rapcie które tem się różniły od pasków, że
były nie rzemieenne ale z iedwabnego sznurku,
czasem same przez się, czasem srebrem lub
złotem przerabiane, czasem z samego srebra
lub złota. Dworacy, gaszkowie i paniczowie
młodzi, iaki mieli żupan, takie zakładali i
rapcie do karabeli lub szabli, w paskach zaś
i edności koloru z żupanem nieprzestrzegano.
Po tem nastąpiło nawiazanie długie, tak iż sza-
bla wisała pod kolanem, a idąc trzeba ją by-
ło koniecznie albo trzymać za krzyż, albo
nieść pod pachą, aby się między nogi nie-
wplątała i niewyróciła. Paski i *rapcie* za-
chodziły na cały tył człowieka iak półszorek
na konia. Ta moda iako śmieszna i wielce
niedogodna, nie trwała dłużej nad lat 5 lub
6, została zarzucona i wrócono się do nawia-
zania krótkiego i wąskiego nic a nic tyłu nie-
zajmującego tylko sam bok, co też nie zbyt
wygodne było, bo się szabela w chodzeniu utłu-
kła po boku. Nastąpił potem paski z taśm sre-
brnych lub złotych, sztuczkami srebrnemi
odlewane lub srebrno pozłocistemi gęsto
nasadzone. Takich pasków zażywano do sa-
mych pałasików, w oków srebrny lub srebrno
pozłocisty oprawnych. Niesłużyły one do sza-
bli czarnej, to iest, w żelazne skówiki opra-
wnej albo do karabeli. Kiedy w modzie by-

ło nosić nóż za pasem, starali się majątniejsi
mieć u niego rękoieść z iakiego kamienia
przedniego, albo też z kości słoniowej lub bro-
gu złotem nabiianych. Pochwa nożowa po-
spolicie z skury czarnej capowej zrobiona oz-
dobiona była skówkami srebrnemi białemi al-
bo poślacanemi, zszyta misternie nicią sre-
brną albo złotą, i żeby się nóż niewyrzucił
z zapasa była przy nim taśma na antabce od-
powiadającej skóvkom, iedwabna wkolorze,
albo srebrna, albo złota i ta się kilka razy
około pasa okręcała.

Wyrachowano że w *Niemczech* wychodzi co-
rocznie 5000 Dzieł nowych i że liczba arkuszy
wydrukowanych w *Lipsku* wynosi 40,435,000
każdy arkusz niema mniej od 26 cali długo-
ści a 21 szerokości, czyli 546 cali kwadrato-
wych, gdyby więc te wszystkie arkusze obok
siebie położone były, zakryłyby kwadrat 2 prze-
szło mile powierzchni zajmujący, to iest mia-
sto *Lipsk* z okolicami. Gdyby ieszcze ten pa-
pier pocięty był na karty, a karty na wier-
sze i ze wszystkich wierszy zrobiony ieden
ciąg czyli łańcuch, łańcuch ten okrążyłby 2
razy równik, to iest największe koło ziemskie.
Lipsk iest miastem trzeciego dopiero rzędu;
cożby to ieszcze było gdyby zgromadzono pra-
ce drukarni wszystkich miast, we wszystkich
kraiach? — Największy ze znanych *Delizan-
sów* znajduje się teraz w *Filadelfji*, pomie-
ścić on może wygodnie 56 osób, do iego cią-
gnięcia po szosie potrzeba najmniej 12 koni. —
Największy Kamień na świecie znajduje się
na drodze do *Craighejht* długość iego wy-
nosi 136 stóp, a ciężar 36,000 centnarów. — *Gr-
sza* średniej wielkości znajdująca się w ogro-
dzie Doktora *Makgill* w *Bankiejlos* w Szkoc-
ji wydała roku przeszłego 30,000 gruszek.

Myśli. — Złote nie zawsze iest złem; mówili
Ojcowie nasi »niema złego, co by na dobre

niewyszoł» Przy złem wyraźniej odznacza się dobie. Tak jak noc ciemna, im większe są jej cienia, tem świetniejszym wydaje się blask pochodni. — Jeżeli smutne widzimy ofiary złego, chwila ta prędko przemija i jest zarazem skazówką dla drugich, na czem prawdziwe szczęście zależy. — Znośmy cierpliwie nieszczęścia; w przekonaniu, że nikt niedozna prawdziwych rozkoszy, kto smutnych niedoznał przygod.

Świeżo wyszły *Poemat Klasyki i Romantycy Polscy* zakończony jest następującą radą aby Młodzież przystąpiła do zgody i przestała powstawać na starszych Poetów.

Niegardźcie przecie głosem co tyle dzieł spładzał, J który się przynajmniej zawsze z sensem zgadzał. Niechce on was w tym młodym ostudzać załale, Dąćcie, dąćcie ku nowej i nieznannej chwale, Lecz ieżli świętej jego chęci słuchać rady, Łączcie dwóch szkół zalety, wygładzajcie wady, J by samej śmiałości piękną nadać miarę, Wysnute z nowych myśli piszcie wiersze stare. Piszcie, ale nad wszystko siłujcie już te skargi, Te nasz parnas ojczysty dwojące zatargi. Czas niegodne szlachetnych Bardów złożyć bronie, J starszym w chwale braciom *Polskie* podać dłonie; Na cóż wam te prawideł, rodzajów, wywody Bliższemi; niż sądzicie, już iścieście zgody, Jedna Matka was swemi uwienięca laurami Żadnej ltni bezbożność, ni podłość nie plami Jedno macie prawo, bratnie kształcić plemię J jeden tylko rodzaj, *Polską* śpiewać ziemię.

S Z A R A D A.

3cie z 1szem jest Miasto, a 2gie i 3cie Opiewają co niegdyś bywało na świecie.
Wszystkie są pocięchą Ludzi
Chociaż się niemi częto człowiek ludzi.

(Zeszała Szarada *Warszawianka*.)

DNIESIENIA.

Ktoby życzył sobie, aby w krótkim czasie natęczył się pisać Kalligraficznie po Polsku i po Niemiecku, różnemi sposobami, oraz aby łatwym sposobem nauczył się języka Niemieckiego, raczy zgłosić się lub nadesłać swój adres pod Nr 537 przy ulicy Kapitulnej do Gospodarza domu.

Do fabryki przerobów chemicznych przy ulicy Solec Nr 2920 potrzeba w roku przyszłym pasesel sążni kubicznych półcezwarta łokciowych drzewa grabowego i brzożowego. Za podobny sążeń grabiny ofiaruje się złp: 54, a może i nieco więcej. Chcący się podjąć dostawy zgłosić się może w każdym czasie osobiście lub listownie do fabryki. Mogący zaś udowodnić odpowiedzialność, otrzyma za datku zaraz przy zawarciu kontraktu czwartą lub trzecią część wartości całej dostawy.

Nadto potrzeba do fabryki w roku bieżącym, około Tysiąc korcy węgla z drzewa twardego.

Tamże około 10 Tysięcy sztuk dachówki karpio-wki nabyć można. — *Hirschmann i Kiwowski W.F.*

W d. 14 b. m. zgubiony został WŁXEL na sumę zł: 316 gr: 15, wystawiony przez Kelmara Lichtenstejn i Burcha Amsterdam, na rzecz Abraama Rosenblum z miasta Działoszyna, z drugiej strony Wexlu znajdował się podpis Abraam Rosenblum. Znalazca raczy za nagrodą oddać podpisanemu przy ulicy Bonifraterskiej pod Nr 2161 —

Jeck Marguljes

Odjeżdżający z Warszawy, ma chęć sprzedać za mierną cenę parę gnających angliżowanych roślących KONI do zaprzęgu i idnego wierchowca; dowiedzieć się przy ulicy oto Krzyńskiej pod Nr 1327, zapytać się na Stróża.

W Łowiczu DOM Zaieżdny na trakcie głównym Kaliskim przy ulicy Nowe Miasto pod Nr 382 jest do sprzedania przez licytację Publiczną, która się niezawodnie d. 24 b. m. i r. o godzinie 10 odbędzie.

Pierwsze piętro w Ryńku Nowego Miasta pod Nr 315, obok Kościoła Panien Sakramentek, jest do nájęcia od Sgo Michała, całkowicie lub w częściach z Stajnią lub bez Stajni.

Książka Administracyjna na WÓDKĘ, wydana JP Adamowi Sliwickiemu, zgubioną została; kto ją zwróci do Drukarni Kurjera, odbierze Rubla nagrodę.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż prawniż zajęte Ruchomości jako to: Komody, Szafy, Kana py, Łóżka, it p. w dniu 17 m. i r. b. o godzinie 10 zrana, w domu przy ulicy Pastziej Nr 948 za opłatą gotowizną przez publiczną licytację sprzedane zostaną. — *Wojciech Ruciński Komornik Sądowy.*

Gdy X. Felix Ustrzycki J. O. sprzedał mi majątek Zdzitowice w Guberni Grodzieńskiej w Powiecie Kобрzyń: w moc plenipotencji od Matki swej pozyskanej i walutę odebrał w lat 4, użył tę ple-

niptencją powtórnie i urzędownie sprzedać upoważnił Ur. Kazimierza Kościuszki; prócz tego X. Ustrzycki znowicie z Ur. Jgnacym Ustrzyckim Wujem swoim oba wydali Wexel na majątek mój, pi-sząc się być Dziedzicami; pierwszy nigdy nie był Dziedzicem, drugi był tylko Dzierżawcą, którego wyrokami ultimalnie zasądzonego z majątku oddali-łem i dłużny nie znajduje się zł: 40,000; żadnych więc praw obym miałą, a sprzedaż i Wexel w dro-dze karnej już są złożone, przeto ostrzegam. —

Kulpiński Dok: M.

Kommissja Województwa Lubelskiego.

W Wykonaniu Rozporządzenia Kommissji Rządowej Przyełodów i Skarbu z dnia 29 Lipca r. b. Nr 71,546, 15,303, i 75,266, 16,081, gruntującego się na Dekrecie Najjaśniejszego PANA w Odesie pod dniem 19 Sierpnia 1828 zapadłego, podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 1 Grudnia r. b. o godzinie 9 zrana odbywać się będzie w Biórze Kommissji Wyewódzkiej w Sali Sesjonalnej publiczna Licytacja na sprzedaż Wsi Seperatnej Rządowej Luchow w Obwodzie Zamojskim położonej, której przestrzeń wraz z lasem w obrębie tej Wsi znajdującym się wynosi w ogóle 97 Włók, 28 Morgów, 47 Prętów miary nowo-polskiej. Licytacja zaczynać się będzie od Summy złp: 92,788 gr: 28 w Srebrze, albo w Listach zastawnych koloru białego, w nominalnej wartości. Oprócz postąpiej na Licytacji Summy obowiązany będzie plus licytant co rocznie Skarbowi opłacać w dwóch ratach złp: 4,330 gr: 18, Kanonu z wolnością jednakże spłacenia takowego monetą brzęczącą. Nadto przejąć pożyczkę od Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Summie złp: 72,000 w części już zaciągnięją, a w części zaciągnąć zamierzoną od której przez następne 24 lata wnosić będzie do Kasy tegoż Towarzystwa prawem Sejmowym z dnia 13 Czerwca 1825 r. ustanowioną opłatę, wszakże gdyby aż do wysokości Summy złp: 72,000 część zamierzonej pożyczki przez Skarb podniesioną być nie miała, wówczas nabycia Dóbr różnicę zachodzącą w połowie na Kanon zamienioną mieć będzie, a w drugiej połowie zapłaci Skarbowi wraz z Summą Ryczałtowie na Licytację postąpieją. Oprócz podatków i ciężarów do tych Dóbr przywiązanych opłacać się będzie także nowo ustanowiony podatek Ofiary w ilości złp: 1,037 gr: 16, każdy przystępujący do Licytacji winien złożyć wadium złp: 11,541 gr: 5, w Srebrze lub w Listach

Zastawnych koloru białego, a nadto utrzymujący się przy Licytacji obowiązany będzie zaraz złożyć drugą podobną ilość złp: 11,541 gr: 5. Co się ty-cze innych warunków Licytacyjnych, każdy chęć kupna mający powezmie wiadomość w Biórze Kom-missji Woiewódzkiej gdzie nawet warunki kupna, wraz z Tabellą źródła intraty wykazującą na drzwiach do Expedytury Kommissji Woiewódzkiej prowadzą-cych na pierwszym pięttrze wywieszone zostają. Nadto każdemu chęć Licytacji mającemu wolno jest o stanie obecnym Dóbr na gruncie przekonać się, do czego tak miejscowy Urząd Ekonomiezny iako i Lesny pomocnemi będą. — W Lublinie 7 Września 1829 r. — Radea Stanu Prezes Lubowiecki. — Sekretarz Jeneralny Krzyżanowski.

 *Licytacja Win.* Niżej podpisany Dom han-dlowy, ma zaszczyt donieść Prześwietnej Publi-czności, iż mając sobie oddane w Kommiss, od nie-kórych domów zagranicznych, wina rozmaite iako to: Bordo białe i czerwone, Francuzkie, Burgun-dskie, Węgierskie, Reńskie, i inne desserowe, stosow-nie do życzenia tychże domów postanowił takowe po CENACH ZUPEŁNIE ZNIŻONYCH począwszy z dniem 21 m. i r. b. i w dniach następnych codzien-nie przed południem od godziny 9 do 12tej po po-łudniu zaś od godziny 3 do 6tej przez publiczną licytację, iako też i z wolnej ręki, za gotowe pienią-dze sprzedawać, aż do zupełnego wyprzedania tychże w Pałacu przy ulicy Długiej Nr 556 pod Nr 17. Życzący sobie Win tychże nabyć z wolnej ręki, i przed oznaczonym dniem, raczą się zgłosić od dnia 16 b. m. po kantoru domu podpisanego. — War-szawa d. 11 Września 1829. — *Dykert et Sohn.*

W Dobrach Nakwasin dziedzicznych W. Henryka Nakwaskiego o 8 mil od Warszawy w Woiewództwie i Obwodzie Płockiem położonych, potrzebny jest PISARZ do utrzymowania rejestrów gospodar-czych, i GOSPODYNI do zarządu w Dworze. Osoby życzące podjąć się tych obowiązków, zgłoszą się w d. 14 i 15 w Warszawie do domu Nakwaskich Nr 1771 przy ulicy Sto Jerskiej lub udadzą się wprost do Dóbr Nakwasin pod Wyszogrodem.

W domu pod Nr 585 przy ulicy Długiej w Hote-lu Polskim są do naięcia na 2m pięttrze 4 POKOJE, Kuchnia, Piwnica na Skład drzewa, Góra, od Sgo Michała r. b. Po informacją udać się do Szwajca-ra w tymże domu.

Z Wilna. — Sąd Kommissji dla urzędzenia

interessów *Radziwiłłowskich* ustanowionej, przez rezolucją w dniu dzisiejszym nastąpiła, spełniając postanowienie Komitetu JWW. Ministrow 7 Februarji 1828 roku Najwyżej utwierdzone i na mocy dokładu Opieki Xiężniczki *Stefani Radziwiłłówny* terażniejszej *Graffini Vitgenstejn*, względnie konwencji między JO. Xięciem Antonim *Radziwiłłem* Wielkorządcą Poznańskim Ordynatem a *Grafami Vitgenstejnami* zawartej; także Najwyżej w dniu 13 Junji r. t. aprobowanego, oraz stosownie do rezolucji swoich w dniu 7 Marca i 26 Junji tegoż roku zaszłych, termin ostateczny na układy z Prokuratorją massy *Radziwiłłowskiej* dla PP. Possesorów dóbr procesem Ordynackim zajętych do dnia 15 Octobra 1829 r. przeznaczył, o tym przez *Gazety Kurjera Litewskiego i Warszawskiego* tychże PP. Possesorów obwieścić postanowił, i przez niniejsze obwieszcza. Dat 1829 Augusta 8 dnia. Z polecenia Sądu *Ludwik Czenichowski*.

W OZĘSTOCHOWIE Dom pod Nr 2, z lokalem stosownym na Bale, składającym się z obszernej Sali, Pokoju Billardowego, Bufetu, Kuchni angielskiej, 5 Piwnie widnych i suchych, tudzież oddzielnych kilkanaście Pokoju, Kuchni, Stajni, Wozowni i wszelkich wygod, oraz Ogród fruktowy i warzywny etc. do najęcia od Sgo Michała. Wiadomość tamże ustnie lub listownie.

W domu frontowym przy ulicy Nalewki Nr 2253, znajdując się do wynajęcia na mieszkanie od S. Michała DWA LOKALE to jest: w parterze 3 Pokoje od ulicy; tudzież na 2m piętrze 4 Pokoje z Kuchniami, Piwnicami i Drwalniami. Dalszą informację powzięć można od posiadacza onych, mieszkającego na drugim piętrze.

W dniu 16 Września r. b. to jest we Środę i dni następnych ciągle od godz: 2 po poł: przy ulicy Mokotowskiej pod Nr 1661 niezawodnie odbywać się będzie publiczna Licytacja na ruchomości jako to: Srebra, Złota, Precjozy, Zegarki kieszonkowe i stołowe, Meble najnowszego fasonu, Garderoba, Dywany, Koronki brabanckie, Cyna, Miedź, Mosiądz, Porcelana, Szkoło, Powozy jako to: Kocz najnowszego

fasonu ze wszelkimi rekvizytami, Dorożka rosyjska, Sanki mahoniowe, Zaprzęgi rozmaite modne platerowane, tudzież inne sprzęty domowe. — F.M.T.

W miejscu upoważnionem od Rządu, w bliskości Szkół publicznych, Uczniowie tychże mieć mogą mieszkanie z wygodami do życia, korepetycją, dozór i usługę, za cenę umiarkowaną. Bliższa informacja w Handlu Korzennym przy ulicy Leszno i Rymarskiej Nr 737.

Potrzebna jest osoba w średnim wieku, obeznana z Edukacją Dzieci któraby chciała się podjąć obowiązków dozoru nad dwójgim dzieci, uczęszczających do Szkół publicznych XX. Piątów za wynagrodzeniem za Stół, Stancję i prania Bielizny. Zycząca, zgłosi się do Handlu Wia na przeciw Pałacu Zamojskich, około godziny 12 w południe.

Majętność Garnowo z przyległościami w Obwodzie Prasnym położona, dotknięta klęską gradobicia na d. 29 Lipca, znajduje się w smutnem położeniu wyprzedania w części pięknego Inwentarza swiego, między niemi 70 Matek rodnych już po bukowanych czystej krwi rasy eskurjalnej, a to za pomierną cenę. Dowiedzieć się można na gruncie wsi Garnowo. — *Zieliński* Podpułkownik.

Kto ma Machine Elektryczną w zbyciu, chociażby już używaną niech się zgłosi pod Nr 1062 przy ulicy Królewskiej do Właścicieli domu.

Niżej podpisany utrzymujący przy ulicy Rynek Nowego Miasta pod Nr 310 i 311, Szkole Wyższą i Pensję pięci mekziej upoważnioną od Wyso: K. R. W. Religijnych i Oświecenia Publicznego, ma honor oświadczyć szanownym Rodzicom i Opiekunom którzyby mu swoje dzieci powierzyć raczyli, iż utrzyma dokładnych Nauczycieli i Korepetytorów do dawanania nauk planem dla Szkół Woiewódzkich przepisanych, oraz dać najprzystoitszą wygodę powierzonejmu młodzieży. — *Karol Birnbaum* b. Kap. W. P.

W domu murowanym pod Nr 1965 przy ulicy Zakroczymskiej i Skłopej, obok Zdroju, są różne POMIESZKANIA na nowo wyprządzone od Sgo Michała r. b. do najęcia dla 15 Lokatorów, z wszelkimi wygodami, przytym Stajnia na kilka Koni i Wozownia na Pojazd, lub na skład; dowiedzieć się u Właściciela w tymże domu mieszkającego.

Włażonej Trakterni przy ulicy Bednarskiej Nr 2669, od 2ch mieściec w której w każdym czasie Sniadai, Obiadów i Kolacji sałkowiec lub na porcję za

cenę umiarkowaną lub miesięcznie Obiadu z 4ch potraw składającego się za złr. 25 do tać można, o rychłej usłudze, czystości i smacznem sprzążeniu każden przybywający upewni się. — A. G.

DOMY w Warszawie pierwszy muirowany przy ulicy Krzywe-Koło pod Nr 197, drugi drewniany z Ogirodem przy ulicy Wspólnej pod Nr 1639, są z wolnej ręki do sprzedania, informacją powzięć można u Mateusza Szypnickiego Patrona przy ulicy Freta pod Nr 268 mieszkającego.

TRZY POKOIE na 1m piętrze od ulicy, z Kuchnią, Spiżarnią, Piwnicą, Górą; Stajnią, Wozownią, od Sgo Michała do naięcia pod Nr 1030 przy ulicy Grzybowskiej; nierniej na 2m piętrze 2 Pokoie małe z Kuchnią, Drwalnią i ieden Pokoik osobny z Drwalnią, także od Sgo Michała do naięcia. Także 3 Pokoie z Kuchnią, Drwalnią, Piwnicą, Górą, z Ogirodem lub bez Ogirodu do naięcia.

NAUCZYCIEL posiadający języki francuzki, łaciński, niemiecki i inne wiadomości potrzebne, do uosposobienia dzieci do 4tej lub 5tej Klasy, życzy sobie miejsca na Prowincji. Zgłosić się można pod Nr 17 przy ulicy Sto Jańskiej na 2m piętrze od tyłu: mianowicie od godz: 11 przed południem i od 3ciej do 5tej po południu.

Podpisany upoważniony przez Władze Szkolne uwiadamia Szanownych Rodziców pragnących obmyślić swym synom uczęszczeniem do Szkoły Woiewódzkiej XX. Piłarów przy ulicy Długiej, stół, mieszkanie i wszelki dozór za szkolny, iż otwiera pensją dla tychże Uczniów, w domu bliskim Szkoły pod Nr 580 przy ulicy Długiej, gdzie oprócz właściwych szkolnych korepetycji, języki Francuzki i Niemiecki podług żądania dawane będą, za wszelką wygodę, dozór domowy i prowadzenie moralne zaręcza, i Szanownych Interessantów eodzieńnie od godziny 8 rano do 1 po południu, w oznaczonem powyżej mieszkaniu oczekiwać będzie. —

Saniewski Feliks.

Administracja Rządowa Dochodów Konsumcyjnych Miasta Warszawy i Pragi.

W skutku Reskryptu Komisji Rządowej Przydów i Skarbu z dnia 24 Sierpnia 1826 roku Nr 54,562 z dnia 20 Sierpnia r. b. 55,699, oplatza niniejszym, że dnia 24 Września r. b. odbywać się będzie w Biórze Administracji licytacja in minus na dostawę do Składow Jej w Warszawie Wódki Garncy Sto Trzydzięci Tysięcy Okowity 9 i pół próby Magiera ze

zboża palonej, właściwego odoru i smaku, pod następującymi gówniejszemi warunkami: 1mo) Do Licytacji przypuszczeni będą sami tylko posiadacze Dóbr i Gorzelni, oraz Dzierżawcy Dóbr Rządowych, których dochód z gorzelni anszlagiem jest objęty, každy przeto z tych Posiadaczy i Dzierżawców, życzący sobie być przypuszczonym do licytacji zaopatrzyc się winien w Świadectwo Kommissarza właściwego Obwodu, obejmować mające, nazwisko Dóbr dziedzicznych, lub Rządowych, nazwisko posiadacza tychże Dóbr, i że w tych Dobrach znajduje się gorzelnia, a co do Dzierżawców Dóbr Rządowych zaopatrzyc się nadto obowiązani w Świadectwa Kommissji Woiewódzkiej, iako dochód z gorzelni anszlagiem jest objęty. 2do) Zakup Wódek na Licytacji odbywać się będzie częściami w ten sposób że od iednego Licytanta nie większa Partja iak dwa Tysięce Garncy, nierniejsza zaś iak Pięćset Garncy Okowity zakupioną być może, z tego powodu cała ilość Okowity Garncy Sto Trzydzięci Tysięcy, do licytacji przystępa podzieli się na Partje po Pięćset Garncy, i każda z tych Partji oddzielnie licytowaną będzie. 3tio) Dla zachowania potrzebnego porządku pomiędzy Licytantami, otworzona będzie w Biórze Administracji trzema dniami przedterminem wyżej wskazanym do licytacji, Księga deklaracyjna, do której po odczytaniu i podpisaniu warunków licytacyjnych, tudzież warunków do umowy, každy przybywający w chęci podjęcia się dostawy Wódki, wpisać własnoręcznie swoje imię i nazwisko, miejsce zamieszkania, złożyć kwalifikacją Artykułem pierwszym wskazaną, i wyrazi w przygotowanych na to rubrykach czy iedna, dwie, trzy lub cztery Partje po Pięćset Garncy Art: 2 wskazane sprzedać i do Składow Administracji Warszawskiej w oznaczyć się mającym czasie dostawić iest gotów. 4to) Nadto každy Licytant przy zapisaniu się do rzeczonoj powyżej książki deklaracyjnej, złożyć winien wadium w gotowych pieniądzech lub listach Zastawnych, licząc po Groszy Piętnaście na každy garniec, których ilość w Księdze Deklaracyjnej oznaczył. 5to) Do każdych Stu Garncy Okowity, dostawiający dodać będzie winien na uschnięcie po Garncy dwa i pół bezpłatnie, i bez najmniejszego wynagrodzenia. 6to) W przypadku uchybienia umową oznaczyć się mającego terminu odstawy, lub dostawienia Wódki w nieodpowiednim gatunku, wszelkie z tego dla Administracji wyniknąć mogące szkody, rehy-

biący dostawca zapłacić będzie obowiązany, pod rygorem Eksekucji Administracyjnej, której się do browolnie poddaie. 7mo) W terminie Licytacji, po odebraniu Vadjów, wpisane będą do Protokołu Licytacyjnego wszystkie warunki i wszyscy deklaranci tym samym porządkiem, w jakim się do księgi Deklaracyjnej sami zapisali, a następnie wywołaną zostanie cena od której zacznie się licytacja in minus na Partje Punktem drugim wskazane, Licytanci o oferty z kolei pytani będą. 8vo) Potrzech krotnem na licytacji głośnem powtórzeniu Ceny, najmniej podanej na dostawę jednej Partji i wyraźnem zapytaniu się, czyli kto niższej jeszcze nie poda ceny, nastąpi przybicie zakupu tejże Partji, skoro zaś jeden Licytant otrzyma przybicie tylu Partji na ile się sam w księdze zadeklarował, tem samem przeto do dalszego licytowania nie mając prawa, Protokół odbytej co do niego Licytacji podpisze i oczekiwać będzie przyzwania go do podpisania Umowy, obejmować mającej, oprócz niniejszych warunków terminu dostawy, sposób wypłaty, przypadającej należności, i ilość złożonego przy licytacji Vadjum, które się zatrzyma jako kaucja na pewność dotrzymania umowy ze strony kontrahenta. Kaucja takowa jeżeliby złożoną była w gotowiznie zwroconą będzie w proporcji dostawy Wódki, licząc po Groszy Pietnaście od Garnca, złożona zaś kaucja w Listach Zastawnych, zwroconą będzie w miarę dostawionej takiej ilości Wódek za jaką list zastawy w naturze bez podziału da się zwrócić. 9no) Gdyby się zdarzyło, że nie wszystkie Partje odstawy Wódki przez licytacją rozbrane będą, w takim przypadku resztujące Partje Administrator ma prawo kupić od tych licytantów, którzy podjawszy się już po Cztery partje czyli po Garnce dwa tysiące odstawić od dalszego licytowania odstąpić musieli. O dodatkowe tym sposobem odstawy, oddzielne umowy spisane będą, i kontrahenci dodatkowe kaucje w stosunku Art. 4 przepisanym, złożyć będą obowiązani. 10mo) Gdy licytacja tego rodzaju wymaga, aby liczba licytantów przewyższała znacznie, a przynajmniej o połowę ilość wystawionych na licytacją Partji Wódek rachując na każdą Osobę do dwóch tysięcy Garnce, a zatem gdyby tyle licytantów nie przybyło, ile podług tego prawidła na całą powyższą ilość partji wypadła, na tenczas w tej samej proporcji ilość wystawionych Partji zmniejszając zostanie tak, aby zawsze ilość Partji wynosiła nie więcej

jak połowę przeciwko liczbie konkurentów. 11mo) Skutki licytacji obowiązują Licytantów zaraz po podpisaniu Protokołu licytacyjnego, a Administracja dopiero po tego zatwierdzeniu przez Komisją Rządową Przychodów i Skarbu. 12mo) Oprócz powyższej ilości zakupu jeszcze Administrator z wolnej ręki Okowity Garnce dziewięćdziesiąt Trzy Tysiące. — Warszawa dnia 31 Sierpnia 1829 r. — Administrator w Zastępstwie *M. Koniar.* — Sekretarz Jeneralny *W. Poptawski.*

Licytacja. — Uwiadomiam Szan: Publiczność, iż w dniu 17 m. i. r. b. od godz: 10 rano i dni następnych w domu Dzieciątka Jezus Nr 1335, przy ulicy Św. Krzyskiej odbywać się będzie Licytacja na rozmaite efekta a mianowicie 26 sztuk Obrazów w złotych ramach olejno przez pierwszych Artystów malowanych, mogące zdobić najpiękniejsze Salony, Meble mahoniowe, Garderoba mekka mała z użycia i wcale nowa, Pościel, i różne Kosztowności, sprzedaż ta dojdzie niezawodnie do skutku ponieważ przeciwko niej nieajdzie żadna przeszkoda prawna. — *Antoni Hajzer K. T. C. W. M.*

Przy ulicy Nowy Świat Nr 1286 odbędzie się Licytacja dnia 22 Września, zacznie się o godz: 2 po południu sprzedawane będą różne Meble mahoniowe, Komody, Szafy, Lustra, Zegary brązowe, Kopersztychy, Łóżka, Krzesła, Kanapy, inne sprzęty domowe i Fortepjan nowy z wolnej ręki do sprzedania w każdym czasie pod tymże Numerem.

W Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 586 dnia 17 Wierześnia r. b. 1829 o godz: 2 z południa Ruchomości zajęte iakoto: Lustro, Stoły, Stółki, Komoda, Kanapy, Krzesła, Suknie, Bielizna, etc. przez publiczną Licytacją sprzedane będą. —

Stanisław Modzelewski K. S.

Osoba żyjąca objąć zarząd Gospodyni, zgłosi się pod Nr 1379, przy ulicy Marszałkowskiej.

Ogrodnicy mają honor uwiadomić Szan: Publicz: iż w dniu wczorajszym odebrali znaczną partję w najpiękniejszych i najlepszych gatunkach CEBUL Holenderskich, które sprzedają za pomiarową cenę w Hotelu Lipskim ulica Białuńska Nr 603.

TEATR NARODOWY. Jutro na dochód *P. Felixa Kjarynego* Kome: *Nasz Józio*, tudzież przez Towar: Kjarynich wyhorowe *Tańce Akrobacyjne*, *Pantomima Arlekin w bombie* i po wypreżonej Kanie wejście ze sceny na Paradyś przez *F. Felixa* i *Panią Bianki*.